

## Wojna czy pokój?

(Do ilustracji tytułowej).

Na terenie zapasów wojennych nastał chwilowo spokój. Działa grzmią jedynie pod Adrianopolem

Narady odbywają się w wagonie kolejowym koło Balczyk w na gruncie neutralnym w pobliżu Buluk Czekmedze.

Po kilkodniowej bitwie na linii Czataldzy, w której ataki bułgarskie zostały odparte, Turcja pierw-

tak iż lada dzień można spodziewać się podpisania przez strony wojujące odnośnego układu. W myśl ułożonych punktacji wojska walczące mają pozostać w swych pozycjach, Turcja ma wstrzymać transport wojsk z Azji, a oblężone miasta Adrianopol



Wojna czy pokój?: Narada bułgarskich ministrów nad warunkami pokoju.

i Skutari, na głównej zaś linii bojowej pod Czataldzą od kilku dni stoją naprzeciw sobie armie nieprzyjacielskie i czekają... Wodzowie obu armii zjechali się na narady, aby rozpocząć rokowania o zawieszenie broni, a w dalszym następstwie także o pokój. Ze strony tureckiej głównym pełnomocnikiem do rokowań naznaczono naczelnego wodza Nazima baszę, oraz radcę stanu Szadama beja, zaś po stronie bułgarskiej przewodniczy obradom główny dowódca gen. Sawow.

za za pośrednictwem prezesa ministrów Kiamila baszy wystąpiła z propozycją podjęcia rokowań pokojowych. Najpierw przyjęła propozycję Bułgarya, a następnie inne państwa Związku bałkańskiego.

Pierwotne jednak warunki, podyktowane przez państwa bałkańskie, były tak twarde, że Turcja je a limine odrzuciła. Rozpoczęły się więc negocjacje. Na pierwszy plan wysunięto sprawę 14 dniowego zawieszenia broni, na czas rokowań pokojowych. Układy w tym kierunku znacznie postąpiły naprzód,

i Skutari mają otrzymywać żywność codziennie na jeden dzień.

Podczas tych rokowań omawiane są także warunki pokoju. Turcja godzi się na to, aby Bułgarii oddać Trację z linią graniczną od Midij do Deagacz z tem jednak, że Adrianopol pozostanie w rękach tureckich. Grecya ma otrzymać Epir, Serbia Starą Serbię i Sandżak nowobazarski. Macedonia oraz Albania otrzymają autonomię, z tem jednak, że część Albanii przypadnie Czarnogórze.



Śląscy posłowie w Kole polskiem: Poseł ks. Józef Londzin.



Z wojny na Bałkanach: W obozie wojsk bułgarskich, oblegających Adrianopol.